

Śladami pięknej Esterki

Sekcja Emerytów i Rencistów kierowana przez Jadwigę Jankowską, a sponsorowana (częściowo) przez prezesa Oddziału ZNP Stanisława Rajdę oraz sympatycy i przyjaciele 24 maja pojechali na wycieczkę do Kazimierza Dolnego, Puław i Nałęczowa.

Zwiedzanie rozpoczęło od Kazimierza Dolnego, najbardziej uroczego zakątka w Polsce. Niegdyś miasto królewskie, założone przez Kazimierza Sprawiedliwego w XII

wieku, prężny ośrodek handlu, niestety po „potopie” szwedzkim upadło jego znaczenie. Od końca XIX wieku rola miasta się zmieniła; stał się ulubionym plenerem malarskim, ośrodkiem artystycznym i kulturalnym. Zwiedzający oglądali kościół farny, kościół św. Anny i miejsca świadczące o licznie przebywających tam Żydach: synagogę, cmentarz żydowski (całkowicie zniszczony przez Niemców, ale z wydobytych z ziemi macew w 80. latach XX wieku wybudowano pomnik

na wzór jerozolimskiej ściany placu, który pęka w środku, co symbolizować ma tragiczny los Żydów), Mały Rynek i koszerne jatki mięsne. Właśnie w Kazimierzu poznał król piękna Żydówkę Esterkę, dla której wybudował warowny zamek w Bochartnicy. Zakochani mogli spotykać się potajemnie, ale i tak informacja o romansie króla znalazła się na kartach historii. Wiele różnych ciekawych informacji, legend, np. o walecznym kogucie, opowiadała przewodniczka, a nauczyciele

z zainteresowaniem słuchali. Jedną z największych atrakcji związanych z Kazimierzem są lessowe wąwozy, a do najbardziej znanych i niesamowitych należy Korzeniowy Dół długi na 600 metrów.

Pełni wrażeń, nieco zmęczeni zwiedzaniem i upałem emeryci karnie weszli do autobusu i pojechali do Puław, związanych z Izabelą Czartoryską, gdyż właśnie tam w 1801 roku księżna utworzyła pierwsze polskie i jedno z pierwszych w świecie muzeum. W dawnym

pałacu prezentowana jest wystawa zatytułowana: „Czartoryscy. Powrót do Puław”. Czartoryscy herbu Pogoń Litewska byli jednym z najbardziej znaczących i wpływowych rodów magnackich. W muzeum znajdowały się interesujące portrety rodzinne i inne eksponaty, np. zbroja husarska. Następnie przewodniczka zaprowadziła żądnych dalszych wrażeń wycieczkowiczów do wzniesionej na przełomie XVIII/XIX wieku Świątyni Sybilli ozdobionej nad wejściem napisem: „Przeszłość przyszłości”, w której księżna zgromadziła cenne pamiątki po polskich władcach i rodach magnackich. Osiem lat

później wzniosła Dom Gotycki, gdzie umieściła kolekcję sztuki związanej z bohaterami europejskimi i światowymi. Niestety, aktualnie pomieszczenia są puste i tylko opowieść przewodniczki pozwoliła wyobrazić sobie, co księżna eksponowała w tych budynkach.

I wreszcie nadszedł czas posiłku, wyglądiali emeryci pojechali do „Willi Cienistej”, w której spożyli doskonały obiad, a później pojechali rekreacyjnie do Nałęczowa. Kierownikiem wycieczki był Henryk Pokrzywiński, który w swej roli spełnił się rewelacyjnie, za co otrzymał wiele pochwał i podziękowań.

Barbara Kowalczyk
Opr. pd



Uczestnicy wycieczki – mieleccy nauczyciele na pamiątkowej fotografii w Kazimierzu Dolnym.

Fot. Bronisław Kowalczyk